

Szymańska-Horban, Irena

Na ratunek zabytkom

Przegląd Pruszkowski nr 2, 70-72

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na ratunek zabytkom

W pracy magisterskiej „Przyszłość przeszłości – współczesna architektura w miejscach pamięci po II wojnie światowej / Muzeum Wypędzonych Dulag 121 w Pruszkowie” pani Dorota Nagowska poruszyła między innymi bardzo ważny problem. Opisuje stan obiektów, znajdujących się na terenie dawnych Warsztatów Kolejowych. Zainteresował ją budynek dyrekcji. Tekst ten drukujemy w całości. Może ktoś zajmie się budynkiem, który powstał w 1899 roku.

Dorota Nagowska

Budynek Dyrekcji (pałacyk)

Wyjątek z pracy magisterskiej pod kierunkiem prof. nadzwyczajnego doktora architektury Stefana Westrycha.

Czas powstania: 1899 r.

Powierzchnia użytkowa: 660 m², kubatura 4 401 m³,

Funkcja: budynek dyrekcji Warsztatów Głównych Wagonowych; w czasie wojen siedziba dowódców Wehrmachtu lub Armii Czerwonej; po 1945 roku budynek administracyjny ZNTK; obecnie nieużytkowany.

Wpis do rejestru zabytków: 1999 r.

Budynek dyrekcji należy do najcenniejszych obiektów w zespole ZNTK ze względu na wysoką jakość historyczną i architektoniczną. Jest też jednym z najważniejszych obiektów Pruszkowa.

Położony na uboczu głównych ciągów produkcyjnych, otoczony jest gęstym parkiem rozciągającym się na osi wschód – zachód, wzdłuż torów dawnej kolei Warszawsko – Wiedeńskiej. Sam park, podobnie jak budynek dyrekcji, ma status zabytku.

Obiekt dwukondygnacyjny, murowany z cegły, podpiwniczony, z czterokondygnacyjną wieżą od strony południowej. Konstrukcja dachu drewniana, przykryta stromym wielopołaciowym dachem. Stropy masywne typu Kleina oraz drewniane (nad parterem). Zorganizowany jest na rozczłonkowanym planie z ciekawym układem wnętrza, choć przestrzeń głównego holu zatraciła oryginalny kształt przez liczne przebudowy. Zachowały się natomiast oryginalne żeliwne schody zabiegowe w wieży, drewniana klatka schodowa w głównej części budynku oraz dekoracje wnętrza na piętrze (pilastry z ozdobnymi głowicami).

Elewacja z cegły licówki z dobrze zachowanym ceglany i kamiennym detalem architektonicznym. Okna z oryginalną (bardzo zużytą) stolarką okienną zakończone łukiem ostrym o podziałach pionowych. W elewacji południowej zachowały się oryginalne drzwi z dekoracyjnym kowalskim okuciem. Elewację zdobią bogate ceglane gzymsy oraz fryzy z elementami kamiennymi. Poszczególne części bryły budynku zakończone są trójkątnymi szczytami z licznymi sterczynami a na czterech bokach wieży znajdują się ozdobne zegary z inkrustacją ceramiczną (wymagającą restauracji).

Ze względu na swe położenie przy linii kolejowej „pałacyk” jest rozpoznawalnym elementem panoramy Pruszkowa widzianej z okien pociągów podmiejskich, regionalnych i międzynarodowych (np. na trasie Warszawa – Berlin). Ponadto, zabytkowy budynek traktowany jest przez władze Pruszkowa jako jedna z „wizytówek” miasta – jego reprodukcja umieszczana jest w folderach promocyjnych gminy, na oficjalnej stronie internetowej itp.. Niestety, jako własność prywatna, obiekt ten jest dziś zupełnie niedostępny dla mieszkańców i turystów. Nie spełnia też żadnej funkcjonalnej roli, gdyż od 10 lat jest nieużytkowany.

Stan techniczny

Po 1945 r. w budynku przeprowadzono remonty bieżące i do-
rażne naprawy instalacji, a w latach 80. zamieniono pierwotne
pokrycie dachu dachówką karpiówką na zakładkę na blachę mie-
dzianą. Wymieniono też częściowo instalację wodno-kanalizacyj-
ną i elektryczną. Od tamtej pory budynek nie podlegał żadnej kon-
serwacji. Od ponad 10 lat nie jest użytkowany i przez zaniedbanie
uległ znacznej degradacji. W budynku panuje wilgoć, która bar-
dzo źle wpływa na konstrukcję ścian i stropów. Drewniane stropy
nad parterem grożą w chwili obecnej zawaleniem. Zdecydowanie
w najlepszym stanie przetrwała elewacja.

